

TADEUSZ SZUMLICZ

Dodatkowe zabezpieczenie emerytalne – diagnoza i ubezpieczeniowy kierunek zmiany

Problem „trzeciofilarowego” zabezpieczenia emerytalnego postanowiłem przedstawić dość ogólnie, zwracając uwagę na sprawy – moim zdaniem – najistotniejsze dla diagnozy systemu właśnie z punktu widzenia dodatkowego zabezpieczenia emerytalnego oraz ubezpieczeniowego kierunku zmiany systemu emerytalnego w ogóle. Bardzo liczę przy tym na empiryczne uzupełnienie mojego wywodu, które będzie zawarte w referacie doktora Herbicha.

Dla podjętych rozważań zasadnicze znaczenie ma charakterystyka ryzyka starości, w którym należy wyraźnie wyróżnić dwie fazy. Obrazując z perspektywy emerytalnej swoisty paradoks ryzyka jakim jest starość, można najogólniej stwierdzić, że pierwsza faza ryzyka starości wiąże się z możliwością dożycia wieku emerytalnego, a więc paradoksalnie „zagrożeniem” ze wszech miar pożądanym. Jeszcze bardziej paradoksalnie wygląda druga faza ryzyka starości, która wiąże się z możliwością „zbyt długiego” życia na emeryturze. Obserwuje się dwie tendencje, zresztą bardzo pozytywne. Po pierwsze, coraz więcej ludzi dożywa umownego wieku emerytalnego oraz – po drugie – przeciętne dalsze trwanie życia po osiągnięciu tego wieku stale się wydłuża. Niestety niekorzystnie zmieniają się międzypokoleniowe relacje demograficzne, z których dla systemów emerytalnych szczególnie niepokojący jest wzrost liczby ludności w wieku poprodukcyjnym w stosunku do liczby ludności w wieku produkcyjnym, a więc „emerytalnego” współczynnika obciążenia ekonomicznego. Wymienione zmiany ludnościowe wywołują bardzo duże zainteresowanie systemami zabezpieczenia emerytalnego, gdyż ryzyko starości, związane z brakiem dostatecznych środków utrzymania na wydłużający się okres starości, okazuje się coraz poważniejszym problemem społecznym, o poważnym wymiarze ekonomicznym.

Konstrukcja systemu zabezpieczenia emerytalnego musi brać pod uwagę dwie fazy ryzyka starości, bez względu na politykę zabezpieczenia emerytalnego i przyjmowane konkretne rozwiązania systemowe. Czyli najogólniej mówiąc, pierwsza faza ryzyka starości wiąże się z bardziej lub mniej precyzyjną odpowiedzią na pytanie o zasady nabywania prawa do świadczeń emerytalnych, czyli o tzw. ekspektatywy emerytalne, inaczej – oczekiwania emerytalne. W drugiej fazie ryzyka starości następuje zrealizowanie tych oczekiwań w postaci dożywotnich świadczeń emerytalnych.

Na tym tle poważnej dyskusji wymaga nie tylko oszczędzanie w celach emerytalnych, które jest związane z pierwszą fazą ryzyka starości, ale też ubezpieczenie emerytalne, którego zastosowanie jest konieczne w drugiej fazie ryzyka starości. Wyraźne odróżnianie dwóch faz ryzyka starości ma zasadnicze znaczenie dla ubezpieczeniowej konstrukcji systemu zabezpieczenia społecznego. W pierwszej fazie, związanej z oszczędzaniem, gdy system ma charakter repartycyjno-kapitałowy, gromadzimy uprawnienia repartycyjne i uprawnienia kapitałowe. Uprawnienia z bazowej, obowiązkowej pod względem przystąpienia, części systemu mogą być uzupełniane przez dobrowolne formy oszczędzania. W drugiej fazie, związanej z „konsumpcją uprawnień”, ma zastosowanie ubezpieczenie. Można wymienić całą gamę produktów emerytalnych „przypisanych” *de facto* do poszczególnych faz ryzyka starości. W pierwszej fazie: ubezpieczenia na dożycie i ubezpieczenia na życie z funduszem kapitałowym; w drugiej fazie: różne ubezpieczenia rentowe. W obu fazach, w części bazowej, podstawowej systemu, mają zastosowanie ubezpieczenia rentowe z odroczonym terminem płatności.

Trzeba zwrócić uwagę na to, że pojęcie ubezpieczenia rentowego, które na ogół kojarzy się z rentą rodzinną lub rentą inwalidzką, jest niezrozumiałe i konstrukcyjnie skomplikowane. Przekonuje o tym śledzenie dyskusji internautów dotyczących dziedziczenia kapitałów emerytalnych i przeciętnego dalszego trwania życia. Znosi się na to, że to, o czym kiedyś mówiłem półzartem, że będziemy ustalać przeciętne dalsze trwanie życia przez parlamentarne głosowanie, może okazać się w pełni realne.

Ubezpieczenie rentowe, angielskie *annuity*, należy zatem zacząć odpowiednio wyjaśniać. Ma to wyjątkowe znaczenie właśnie dla przyjętej, ubezpieczeniowej, konstrukcji systemu. I tutaj ważna teza, że zarówno oszczędzanie emerytalne, jak i konsumpcja oszczędności emerytalnych, nadal wymagają poważnej dyskusji, w której konieczny jest udział zakładów ubezpieczeń, jeżeli zmiana systemu emerytalnego ma mieć konsekwentnie charakter ubezpieczeniowy. Szczególne znaczenie ma w tym przypadku również dyskusja na temat dodatkowego zabezpieczenia emerytalnego.

W nowym podejściu do ryzyka starości istotna jest indywidualizacja ryzyka i znaczenia „prywatyzacja” ryzyka. Jest to bardzo silny argument za koniecznością upowszechnienia zarówno dodatkowego, dobrowolnego oszczędzania, jak też dodatkowego, dobrowolnego ubezpieczenia emerytalnego. Nie wystarczy – mniej czy więcej – wiedzieć, ile da nam oszczędzanie obowiązkowe. Trzeba wiedzieć ile i jak oszczędzać dodatkowo, aby mieć później zadawalające świadczenia emerytalne.

W ramach systemu zabezpieczenia emerytalnego trzeba wyraźnie rozróżniać tzw. część bazową i tzw. części uzupełniające. Część podstawowa systemu, obowiązkowa, wiąże się bezpośrednio z inicjatywą państwa zorganizowania odpowiedniego zabezpieczenia materialnego na okres starości. Jednakże zdecydowanie nie można się zgodzić z niektórymi twórcami systemu, którzy twierdzą, że chodziło o zreformowanie tylko części bazowej systemu.

Z powyższego powodu ważna jest dobra prezentacja systemu emerytalnego, chociaż wiadomo, że w żadnej ustawie czy rozporządzeniu nie znajdziemy słowa „filar”. Zasadnicze znaczenie ma w takiej prezentacji odróżnianie inicjatywy zorganizowania zabezpieczenia emerytalnego. Najlepiej ilustruje to klasyczna prezentacja trójfilarowości systemu, która wywodzi się z odpowiedzi na pytanie: kto dba lub może dbać

o nasze zabezpieczenie materialne na okres starości? W całym zabezpieczeniu emerytalnym wyróżnia się wtedy bardzo wyraźnie podsystem bazowy, związany z inicjatywą państwa, a więc w ujęciu klasycznym filar pierwszy. Równie wyraźnie eksponuje się ewentualną inicjatywę pracodawcy, a więc w ujęciu klasycznym filar drugi oraz inicjatywę przyszłego emeryta, czyli w ujęciu klasycznym filar trzeci. W Polsce odwołujemy się niestety do innej prezentacji trójfilarowej, w której eksponuje się zasadę przystąpienia do systemu i zasadę finansowania zabezpieczenia. Prezentacja taka źle przedstawia problem inicjatywy zorganizowania zabezpieczenia, a zwłaszcza możliwości poszerzenia zakresu zabezpieczenia materialnego, wynikające z odpowiednich inicjatyw dobrowolnych. Można stwierdzić, że architektura systemu zabezpieczenia emerytalnego wylansowana w Polsce narzuca niestety fałszywe postrzeganie zmiany systemu. *Vide* słynne już reklamy otwartych funduszy emerytalnych, sugerujące dodatkowe zabezpieczenie emerytalne przez podział części bazowej na rozwiązanie repartycyjne i kapitałowe. Nie jest to prezentacja pozwalająca na skuteczne kształtowanie świadomości emerytalnej i promocji różnych form dodatkowego zabezpieczenia emerytalnego.

W związku z przystąpieniem do Unii Europejskiej i udziałem w „otwartej koordynacji” systemów zabezpieczenia emerytalnego, pojawia się w Polsce konieczność zmodyfikowania stosowanej prezentacji filarowej systemu w kierunku prezentacji „klasycznej”. W Unii Europejskiej stosuje ją osiemnaście krajów, w tym cała „stara” piętnastka. Wtedy „polskie” filary I i II, być może oznaczone jako filar Ia i filar Ib, staną się „europejskim” filarem I. Natomiast „polski” filar III zostanie podzielony na dwa „europejskie”: filar II – polskie PPE oraz filar III – polskie IKE.

Warto w tym miejscu zauważyć nowy projekt wielofilarowej prezentacji systemu emerytalnego zaproponowany przez Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Wyróżnia się w nim pięć filarów oznaczanych od 0 do 4. Z punktu widzenia percepcji społecznej jest to lepszy sposób prezentacji systemów emerytalnych od narzuconego nam wcześniej przez Bank Światowy. Ze względu na konieczność skutecznego kształtowania świadomości emerytalnej, a także w związku z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, należy zatem postulować przyjęcie klasycznej prezentacji filarowej systemu zabezpieczenia emerytalnego, z ewentualnym jej uzupełnieniem o elementy prezentacji pięciofilarowej. Pozwoliłoby to również na wyraźniejsze wyeksponowanie instytucjonalnych form dodatkowego oszczędzania na emeryturę: zakładowych planów emerytalnych i indywidualnych planów emerytalnych, a także dałoby możliwość bardziej zrozumiałego przedstawiania uzupełniających form zabezpieczenia emerytalnego jako dodatkowego ubezpieczenia emerytalnego.

Na tym tle można rozważyć sztandarowe hasło reformy „bezpieczeństwo dzięki różnorodności”. Ma ono bowiem istotne znaczenie również dla myślenia trójfilarowego. Hasło to stało się bardzo aktualne z powodu kryzysu finansowego. Dzięki właśnie kryzysowi finansowemu „znalazło się”, wcześniej raczej nieprzewidywane realnie, uzasadnienie dla bezpieczeństwa dzięki zastosowaniu w systemie finansowania repartycyjnego i finansowania kapitałowego. Jednak w systemie emerytalnym bezpieczeństwo dzięki różnorodności powinno się rozumieć znacznie szerzej. Nie bez znaczenia jest choćby bezpieczeństwo dzięki przyjęciu w systemie nie tylko zasady zdefiniowanej składki, ale też zasady zdefiniowanego świadczenia, która ma zastosowanie w przy-

padku tzw. kredytowania składek i dopłat do emerytur minimalnych. Bezpieczeństwo dzięki różnorodności to także uwzględnienie w systemie uczestnictwa obowiązkowego i uczestnictwa właśnie dobrowolnego. A to już jest problem trzeciofilarowy. Bezpieczeństwo można zapewnić dzięki spowodowaniu aktywności w systemie wielu podmiotów: państwa, pracodawców, przyszłych emerytów. Wreszcie, bezpieczeństwo to występowanie w systemie różnorodnych produktów emerytalnych. Podsumowując, chodzi o większą różnorodność systemu, której powinniśmy jak najszybciej doświadczyć poprzez przyjęcie przemyślanych rozwiązań dotyczących dodatkowego zabezpieczenia emerytalnego.

Powstaje pytanie: po co trzeci filar? Oczywiście tutaj w starym ujęciu i rozumieniu. Zwykle na to pytanie udzielam potrójnej odpowiedzi. Pierwszą odpowiedzią jest stwierdzenie: „aby stworzyć system emerytalny”. Chodzi o system, w którym trzy filary będą dobrze widoczne i zrozumiałe z punktu widzenia form kształtowania zabezpieczenia emerytalnego.

Odpowiedź druga, która obecnie wydaje się już bardziej przyswajana, to fakt poważnego obniżenia tzw. stopy zastąpienia wynagrodzeń przez emerytury. Oczywiście należy zauważyć, że obniżenie stopy zastąpienia urealnia zobowiązania międzypokoleniowe gwarantowane przez państwo. Jednakże sytuacja taka wywołuje problem tzw. adekwatności świadczeń, zwłaszcza, gdyby realne okazało się zagrożenie powszechnymi dopłatami do emerytur minimalnych. Wskazywały na to symulacje dokonywane kiedyś przez UNFE; potwierdzały taką niepokojącą ewentualność również moje pobieżne szacunki. Dokonane ostatnio przez doktor Barbarę Więckowską i magister Joannę Owczarek bardzo skrupulatne wyliczenia pokazują jeszcze większą skalę tego zagrożenia, bo realną konieczność dopłat do minimalnych emerytur osobom zarabiającym przed przejściem na emeryturę znacznie więcej niż przeciętnie, bo półtorakrotność przeciętnego wynagrodzenia. Rzeczywiste włączenie dobrowolnego oszczędzania i ubezpieczenia do systemu emerytalnego może pozwolić przynajmniej w części uniknąć problemu takich dopłat, gdyż można by z nich wyłączyć te osoby, które korzystały z preferowanych podatkowo oszczędności emerytalnych.

Jaką zmianę stóp zastąpienia powoduje wprowadzenie nowych rozwiązań w systemie emerytalnym przedstawiam dość szczegółowo, zwracając uwagę na zasadę zdefiniowanej składki, która oznacza odejście w systemie emerytalnym od zasady – często stosowanej w systemie zabezpieczenia społecznego – że mniejsza strata jest kompensowana w relatywnie większym zakresie, a większa strata jest kompensowana w relatywnie mniejszym zakresie. Konstrukcja „starego” systemu emerytalnego o charakterze repartycyjnym zakładała znaczną nieproporcjonalność kompensaty wynagrodzeń przez emerytury. Po ostatecznym wprowadzeniu nowego systemu nastąpi wyjątkowo niekorzystna zmiana stóp zastąpienia wynagrodzenia przez emeryturę dla osób gorzej sytuowanych w trakcie aktywności zawodowej. „Stary” system emerytalny jest przykładem występowania nieproporcjonalnej kompensaty wynagrodzenia przez emeryturę, co właśnie w języku ubezpieczeniowym oznacza mniejszą stratę kompensowaną w relatywnie większym zakresie, a większą stratę kompensowaną w relatywnie mniejszym zakresie. Nie wchodząc w szczegóły gromadzenia uprawnień emerytalnych, trzeba odnotować, że systemy o zdefiniowanej składce są mniej wrażliwe na problemy społecz-

ne, choć te można i należy rozwiązywać w ramach systemu emerytalnego, stosując w uzasadnionych sytuacjach tzw. kredytowanie składek. Łatwo udowodnić, że mogłoby się to przyczynić do poprawy demografii emerytalnej „od dołu”, a nie tylko „od góry”, poprzez wydłużenie wieku emerytalnego, czyli przyszłego kształtowania się – wspomnianego już – „emerytalnego” współczynnika obciążenia ekonomicznego.

Odpowiedź trzecia na pytanie: po co trzeci filar, wydaje się najważniejsza z punktu widzenia dzisiejszych obrad. Chodzi o to, aby upowszechnić dodatkowe oszczędzanie emerytalne i ubezpieczenia emerytalne. Oczywiście ważniejsze jest upowszechnienie długookresowego oszczędzania niż wielkość oszczędności niewielu przyszłych emerytów. Od dłuższego już czasu twierdzę, że opodatkowanie dodatkowego oszczędzania na okres starości jest poważnym błędem systemowym, albowiem z punktu widzenia założeń nowego systemu emerytalnego jest rozwiązaniem niekonsekwentnym. Choćaby dlatego, że urealnienie wspomnianych zobowiązań międzypokoleniowych, powodujące obniżenie stóp zastąpienia wynagrodzeń przez świadczenia, wymaga bardzo poważnego potraktowania zabezpieczenia dodatkowego.

Uważam też, że odpowiednie zwolnienia podatkowe nie tworzyłyby preferencji dla bogatych, natomiast brak takich zwolnień najwyraźniej odstręcza gorzej sytuowanych od udziału w dodatkowym oszczędzaniu na okres starości, gdyż dla tych osób płacenie podatku od oszczędności i ograniczanie bieżącej konsumpcji jest najbardziej dotkliwie.

Teza ideowa dotycząca problemu zabezpieczenia społecznego w zakresie opodatkowania, którą konsekwentnie wygłaszam, brzmi: jeżeli państwo nie jest w stanie zapewnić odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa socjalnego, w tym przypadku dotyczącego zabezpieczenia emerytalnego, to nie powinno opodatkowywać wydatków ponoszonych przez gospodarstwa domowe w celu podniesienia tego poziomu. Fiskus może różnie reagować na taką tezę, ale wydaje się ona logiczna.

Konieczny jest oczywiście silny sygnał dla upowszechnienia dodatkowego oszczędzania na okres starości. Powstaje w związku z tym również pytanie o kwotę wkładu zwalnianego od podatku. Lepiej mówić: nieopodatkowywanego. Jeśli stopa zastąpienia z bazowej części systemu wyniesie około 50 proc., to dla osiągnięcia 75 proc. stopy zastąpienia konieczne jest systematyczne dodatkowe oszczędzanie w wysokości 3540 proc. składki płaconej na bazowe zabezpieczenie emerytalne. Minimalna podstawa ustalenia preferencji podatkowych powinna więc – moim zdaniem – wynosić 3540 proc. składki rocznej płaconej od przeciętnego wynagrodzenia na bazowe zabezpieczenie emerytalne. Trzeba jednak wziąć pod uwagę konieczność „nadgonienia” zaległości w oszczędzaniu dodatkowym wynoszące już *de facto* ponad 10 lat. Jest to istotne uzasadnienie dla jeszcze wyższej skali preferencji podatkowych.

Ocena dotychczasowych rozwiązań trzecie-filarowych jest jednoznacznie negatywna. Jeśli chodzi o zakładowe plany emerytalne, czyli nasze pracownicze programy emerytalne, to można stwierdzić, że ogólnie jest to dobre rozwiązanie, ale za takie można je uznać dopiero po spóźnionych nowelizacjach, choć nadal niezbędne są ułatwienia w rejestracji tych programów. W przypadku indywidualnych planów emerytalnych, czyli naszych indywidualnych kont emerytalnych, można mówić o zupełnie błędnej „filozofii” i konstrukcji rozwiązań, które są sprzeczne z ideą upowszechnienia dodatkowego oszczędzania na okres starości. Przede wszystkim jednak – i to trzeba najmocniej

podkreślić – brak jest w obu istniejących rozwiązaniach rzeczy najważniejszej, czyli preferencji podatkowych stymulujących oszczędzanie.

Można też sformułować ważną uwagę produktową, że brak jest różnorodnych produktów emerytalnych, które mają charakter oszczędnościowo-ubezpieczeniowy, które łączą długookresowe oszczędzanie z wypłatą świadczeń dożywotnich. System emerytalny jako odroczone ubezpieczenie rentowe ze świadczeniem dożywotnim może wprowadzać różnorodne rozwiązania. I tak, ubezpieczenie rentowe bez zwrotu składek dotyczy filara repartycyjnego. Ubezpieczenie rentowe ze zwrotem składek dotyczy filara kapitałowego. Z kolei wykorzystanie środków z dodatkowego oszczędzania może mieć formę ubezpieczenia rentowego z jednorazowej składki kapitałowej ze świadczeniem dożywotnim, czy też ubezpieczenia rentowego z jednorazowej składki kapitałowej ze świadczeniem dożywotnim z okresem gwarantowanym. Można też rozważać świadczenia emerytalne pewne, wypłacane przez określoną liczbę lat. Mówiąc o trzecim filarze, najwyraźniej brakuje różnorodności produktowej w połączeniach oszczędzania z ubezpieczeniem, czyli produktów o konstrukcji odroczonego ubezpieczenia rentowego.

Dodatkowe zabezpieczenie emerytalne – diagnoza i ubezpieczeniowy kierunek zmiany

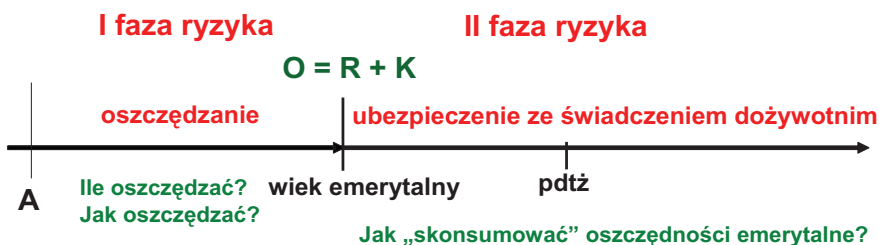
prof. dr hab. Tadeusz Szumlicz
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Warszawa, 25 maja 2010 r.

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

Schemat 1.

Ryzyko starości a podstawowe zabezpieczenie emerytalne



A – rozpoczęcie aktywności zawodowej
O – suma oszczędności emerytalnych
R – oszczędności w postaci uprawnień repartycyjnych
K – oszczędności w postaci uprawnień kapitałowych
pdtż – przeciętne dalsze trwanie życia

Źródło: opracowanie własne.

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

System zabezpieczenia emerytalnego

obejmuje:

- oszczędzanie na okres emerytalny
- (ubezpieczeniową) konsumpcję oszczędności

Teza: zarówno oszczędzanie emerytalne jak i konsumpcja oszczędności emerytalnych nadal wymagają poważnej dyskusji, w której konieczny jest udział zakładów ubezpieczeń, gdyż zmiana systemu emerytalnego powinna mieć charakter ubezpieczeniowy.

Szczególne znaczenie ma dyskusja na temat dodatkowego zabezpieczenia emerytalnego.

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

Schemat 2.

Ryzyko starości a system zabezpieczenia emerytalnego



Źródło: opracowanie własne.

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

Po co III filar?

Odpowiedź 1

Aby stworzyć system emerytalny.

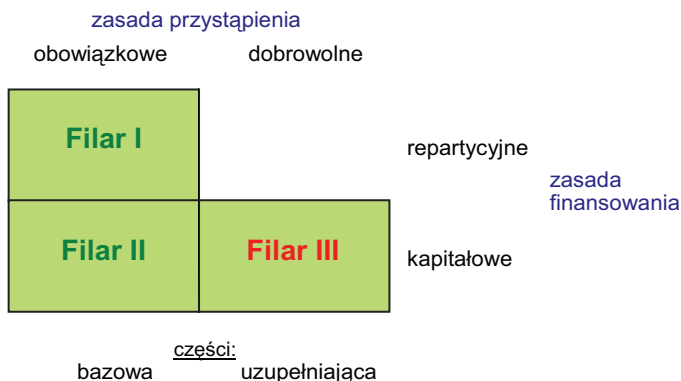
Teza: III filar musi być immanentną częścią nowego systemu zabezpieczenia emerytalnego.

Cel: ustanowienie systemu o trzech filarach, w rozumieniu klasycznej, trójfilarowej prezentacji systemu zabezpieczenia emerytalnego.

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

Schemat 3.

Trójfilarowa prezentacja systemu emerytalnego w Polsce (mylący podział części bazowej systemu na odrębne filary)



Źródło: opracowanie własne.

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

Schemat 4.

Klasykna trójfilarowa prezentacja systemu emerytalnego (odpowieź na pytanie: kto ma [może, powinien] dbać o przyszłe zabezpieczenie emerytalne?)

	Filar I	Filar II	Filar III
kryteria:			
podmiotowe	państwo	pracodawcy	przyszli emeryci
dochodowe	emerytura podstawowa	dodatkowe środki emerytalne	dodatkowe środki emerytalne
części systemu	bazowa	uzupełniająca	uzupełniająca

Źródło: opracowanie własne.

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

Schemat 5.

Zmiana trójfilarowej prezentacji systemu emerytalnego

kryteria:	Filar Ia + Ib	Filar II (ZPE)	Filar III (IPE)
podmiotowe	państwo	pracodawcy	przyszli emeryci
dochodowe	emerytura podstawowa	dodatkowe środki emerytalne	dodatkowe środki emerytalne
części systemu	bazowa	uzupełniająca	uzupełniająca

Ia – repartycyjna część bazowa; Ib – kapitałowa część bazowa;
 ZPE – zakładowe plany emerytalne (polskie PPE);
 IPE – indywidualne plany emerytalne (polskie IKE).

Źródło: opracowanie własne.

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

Schemat 6. Pięciofilarowa prezentacja systemu emerytalnego

Filary	Główne kryteria:		
	charakterystyki systemowe	przystąpienie	finansowanie
0	emerytura „socjalna” (ogólnie dostępna lub uzyskiwana na podstawie oceny sytuacji materialnej)	przez afiliację	budżetowe
1	publiczna część systemu emerytalnego (zarządzana publicznie, o zdefiniowanym świadczeniu lub o zdefiniowanej składce)	obowiązkowe	składki uzupełniane podatkami
2	zakładowe lub indywidualne plany emerytalne (w pełni kapitałowe o zdefiniowanym świadczeniu albo w pełni kapitałowe o zdefiniowanej składce)	obowiązkowe	aktywa finansowe
3	zakładowe lub indywidualne plany emerytalne (częściowo lub w pełni kapitałowe o zdefiniowanym świadczeniu albo kapitałowe o zdefiniowanej składce)	dobrowolne	aktywa finansowe
4	różnorodne nieformalne i formalne formy wsparcia materialnego w okresie starości	dobrowolne	aktywa finansowe i niefinansowe

Źródło: opracowanie własne.

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

Jak w systemie emerytalnym rozumieć „bezpieczeństwo dzięki różnorodności”?

- bezpieczeństwo dzięki zastosowaniu w systemie finansowania repartycyjnego i finansowania kapitałowego
- bezpieczeństwo dzięki przyjęciu w systemie zasad zdefiniowanej składki i zdefiniowanego świadczenia
- bezpieczeństwo dzięki uwzględnieniu w systemie uczestnictwa obowiązkowego i uczestnictwa dobrowolnego
- bezpieczeństwo dzięki spowodowaniu w systemie aktywności wielu podmiotów (państwa, pracodawców, przyszłych emerytów)
- bezpieczeństwo dzięki występowaniu w systemie różnorodnych produktów emerytalnych

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

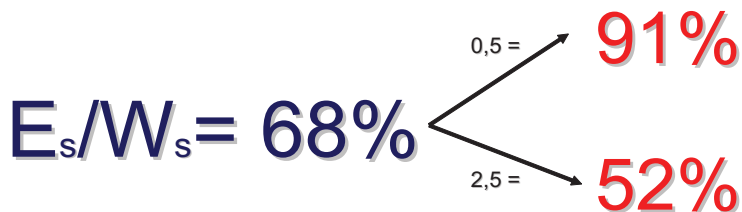
Po co III filar?

Odpowiedź 2

Z powodu poważnego obniżenia stopy zastąpienia (wynagrodzenia przez emeryturę).

Teza: Obniżenie stopy zastąpienia urealnia zobowiązania międzypokoleniowe (państwa), ale powoduje problem adekwatności świadczeń (realne niebezpieczeństwo upowszechnienia dopłat do minimalnych emerytur).

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...



(różnicowanie stóp zastąpienia w zależności od wcześniejszych wynagrodzeń
– im niższe wynagrodzenie tym relatywnie wyższa stopa zastąpienia;
– im wyższe wynagrodzenie tym relatywnie niższa stopa zastąpienia)

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

Zasada obliczania emerytury – **zdefiniowane świadczenie**

element 1

KB x 24%

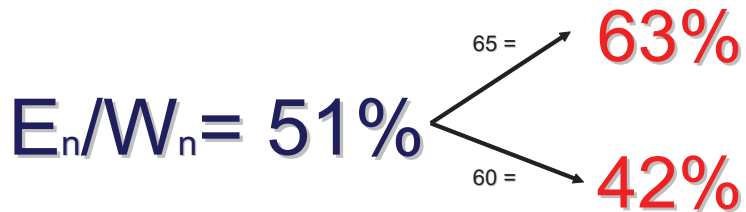
element 2

iPW x 1,3% za każdy rok składkowy

element 3

iPW x 0,7% za każdy rok nieskładkowy

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...



(różnicowanie stóp zastąpienia w zależności od momentu przejścia na emeryturę

- im późniejsze przejście tym wyższa stopa zastąpienia;
- im wcześniejsze przejście tym niższa stopa zastąpienia)

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

Zasada obliczania emerytury – **zdefiniowana składka**

$$E = \frac{R + \text{pdtż}}{\text{pdtż}}$$

The equation shows the pension E (in green) calculated as the sum of the replacement rate R (in green) and the defined contribution pdtż (in green), divided by pdtż (in green). Red arrows point upwards from the E term, and black arrows point outwards from the denominator.



DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

Porównanie stóp zastąpienia wynagrodzenia przez emeryturę w „starym” i nowym systemie emerytalnym

(każda z osób przepracowała 30 albo 35 lat [jeżeli przeszła na emeryturę w wieku 65 lat] oraz uzyskała 5 lat tzw. nieskładkowych)

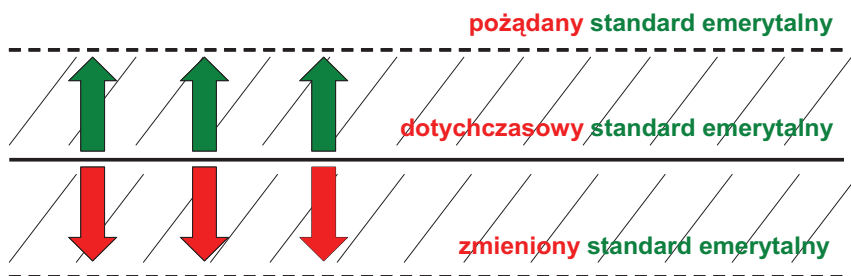
pleć	wiek	% średniego wynagrodzenia	„stary”	nowy system
kobieta	60	50	91%	43%
kobieta	60	100	67%	43%
kobieta	60	250	52%	43%
kobieta	65	50	96%	63%
kobieta	65	100	73%	63%
kobieta	65	250	58%	63%
mężczyzna	65	50	96%	63%
mężczyzna	65	100	73%	63%
mężczyzna	65	250	58%	63%

Źródło: opracowanie własne.

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

Schemat 7.

Powstawanie pola dla dodatkowych przedsięwzięć emerytalnych



Ważny komentarz:

Zmieniony standard urealnia bazowe zabezpieczenie emerytalne, przede wszystkim z punktu widzenia demograficznego. Wyższy standard wymagałby podniesienia obowiązkowej składki.

Źródło: opracowanie własne.

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

Zasada obliczania emerytury –
zdefiniowana składka +

$$E = \frac{R + K}{pdt\dot{z}} +$$

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

Po co III filar?

Odpowiedź 3

Aby upowszechnić dodatkowe oszczędzanie emerytalne i ubezpieczenia emerytalne.

Tezy:

- (1) Opodatkowanie dodatkowego oszczędzania na okres starości jest poważnym błędem systemowym; jest bowiem rozwiązaniem niekonsekwentnym z punktu widzenia założeń nowego systemu emerytalnego.
- (2) Odpowiednie zwolnienie podatkowe nie jest zbyt dużą preferencją dla bogatych, natomiast brak takiego zwolnienia odstrasza gorzej sytuowanych od udziału w dodatkowym oszczędzaniu na okres starości (zabezpieczenie emerytalne i pielęgnacyjne).

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

Teza systemowa: **Równoległe opodatkowanie**

S – składka

K – korzyści kapitałowe

E – emerytura

	<u>S</u>	<u>K</u>	<u>E</u>
Filar I	N	N	T
Filar II	N	N	T
Filar III	T	N	N
Filar III	N	N	T

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

Teza ideowa dotycząca problemu opodatkowania:

jeżeli państwo nie jest w stanie zapewnić odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa socjalnego (w tym przypadku dotyczącego zabezpieczenia emerytalnego), to nie powinno opodatkowywać wydatków ponoszonych przez gospodarstwa domowe w celu podniesienia tego poziomu.

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

Ważniejsze jest **upowszechnienie długookresowego oszczędzania** niż wielkość oszczędności niewielu uczestników.

Włączenie dobrowolnego oszczędzania i ubezpieczenia do systemu emerytalnego może pozwolić, przynajmniej w części, uniknąć problemu **dopłat do minimalnych emerytur**.

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

Konieczny **silny sygnał** dla upowszechnienia dodatkowego oszczędzania na okres starości.
Zwolnienie wkładu od podatku
– jakiej kwoty?

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

Jeśli stopa zastąpienia z bazowej części systemu wyniesie około **50 proc.**, to dla osiągnięcia **75 proc.** stopy zastąpienia konieczne jest systematyczne dodatkowe oszczędzanie w wysokości 35-40 proc. składki płaconej na bazowe zabezpieczenie emerytalne.

Minimalna podstawa ustalenia preferencji podatkowych powinna wynosić 35-40 proc. składki rocznej płaconej od przeciętnego wynagrodzenia na bazowe zabezpieczenie emerytalne.

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

Trzeba jednak wziąć pod uwagę konieczność „nadgonienia” zaległości w oszczędzaniu wynoszące już *de facto* ponad 10 lat.

Uzasadnienie dla innej skali preferencji podatkowych.

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

Inne preferencje:

Uelastycznienie dyspozycji wkładem z zachowaniem celu emerytalnego

(zdefiniowanie zasad uczestnictwa, zwrotu i wypłat z PPE oraz IKE).

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

Oceny rozwiązań III filarowych

Zakładowe plany emerytalne:

PPE (pracownicze programy emerytalne)

- ogólnie dobre rozwiązanie (po spóźnionych nowelizacjach)
- konieczne zwolnienie podatkowe wkładu oszczędnościowego
- niezbędne ułatwienia w rejestracji programu

Indywidualne plany emerytalne:

IKE (indywidualne konta emerytalne)

- zupełnie błędna „filozofia” i konstrukcja

Jakie programy poza PPE i IKE?

DODATKOWE ZABEZPIECZENIE EMERYTALNE – DIAGNOZA I...

System emerytalny jako odroczone ubezpieczenie rentowe (*annuity*) ze świadczeniem dożywotnim:

- renta ze zwrotem składek (z OFE)
- renta bez zwrotu składek (z FUS).

Wykorzystanie środków z dodatkowego oszczędzania

Ubezpieczenia rentowe ze składki jednorazowej (kapitałowej):

- renta życiowa (dożywotnia)
- renta życiowa (dożywotnia) z okresem gwarantowanym
- renta pewna (wyplacana przez x lat).

III filar jako połączenie oszczędzania z ubezpieczeniem (odroczone ubezpieczenie rentowe).